



## Czego nie widać z Wingóry?

**Identyfikator:** 330-1-2 ISBN 978-83-66024-77-9

**Cena katalogowa brutto:** 40

**Cena w księgarni:**

**Tematyka:** [Literatura kobieca](#), [Literatura piękna](#), [Powieść](#), [Powieść historyczna](#)

### Opis

W Wingórze, jakby ktoś rzucił na nią zły czar, zaczyna się szerzyć zło. Stela zastanawia się czy sytuacja ta nie ma przypadkiem związku z brakiem rzeki w jej mieście. Pod wpływem impulsu decyduje się na odbycie podróży „do wód” - jak nazywa małą ojczyznę swej matki. Przedsięwzięcie to przypomina baśniową wyprawę po „żywą wodę”. Po powrocie do domu udaje się bohaterce zdjąć czar ze swojego miasta, które budzi się z letargu. Co więcej, budzi się nad rzeką. Wszystko to dzięki kamykowi, który znalazła na nieistniejącej już mogile protoplasty rodu. To tylko baśniowo-symboliczna klamra, bo podczas podróży Stela, odwiedzając różne miejsca i ludzi, próbuje odtworzyć historię swojej rodziny, którą poznajemy na podstawie losów trzech kobiet: matki Steli - Honoraty, ciotki Balbiny i babci Katarzyny. Tworzą one - te losy - historię pisaną przeżyciami kobiet, widzianą ich oczami (realia obyczajowe XIX/XX wiecznej prowincji galicyjskiej, potem II Wojna Światowa, a po niej konflikt etniczny i piekło zwalczających się nawzajem oddziałów partyzanckich, przesiedlenie na zachód). Wszystko to okraszone rozważaniami (nie zawsze całkiem serio) narratorki na temat duszy, historii i życia w ogóle. Wszelkie nazwy własne są fikcyjne, a fakty historyczne pseudonimowane. „Najpierw były wody płodowe, z których wyszła na świat Honorata. Nie! Najpierw do głębokiej studni wpadła Katarzyna z Honorką w brzuchu, a wody płodowe ochroniły dziecko. Ale jeszcze wcześniej były rwące wody Nasu, nad którymi urodziła się Katarzyna, potem głęboka studnia, a następnie wody płodowe, które wykołysały jej najmłodsze dziecko. Dopiero potem pojawiła się w jej świecie duża rzeka na zachodzie, która potrafiła nie zamrznąć czasem nawet w święto Jordanu. Rzeka, przed którą Honorata uciekła aż do Wingóry, by urodzić Stelę”. **Sonia Wander** urodziła się i wychowała na Dolnym Śląsku, stąd bliskie są jej tematy przesiedleń i palimpsestowości poniemieckich ziem. Z wykształcenia humanistka, z zamiłowania wędrowniczka i antropolożka kultury, z usposobienia samotniczka i marzycielka. Uważa, że rzeka stanowi ważny element w życiu każdego człowieka.

Najczęściej mieszka we Wrocławiu, bo lubi to miasto, być może dlatego, że nie brak mu rzeki.  
Zobacz więcej na <https://sorus.pl/produkt/czego-nie-widac-z-wingory/>

---